

Sygnatura akt XI C 897/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Wójcik

Protokolant: Agnieszka Nowakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko K. M.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. M. na rzecz strony powodowej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 6 700 zł (sześć tysięcy siedemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2013 r. do dnia 27 listopada 2013 r.;

II. oddala powództwo dalej idące;

III. zasądzoną w punkcie I kwotę 6 700 zł rozkłada pozwanej na 16 rat miesięcznych

a) pierwsza rata w kwocie 400 zł płatna do 15 – go dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym uprawomocni się wyrok;

b) piętnaście kolejnych rat w kwotach po 420 zł płatnych do 15 – go dnia każdego kolejnego miesiąca;

- wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 535 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XI C 897/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 11 czerwca 2013 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanej K. M. na rzecz strony powodowej kwoty 6 700 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, iż pozwana w dniu 25 grudnia 2011r. kierując pojazdem marki S. o nr rej. (...), nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, nie zachowała bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu w wyniku czego najechała na tył pojazdu marki M. o nr rej. (...). Po kolizji pozwana odjechała z miejsca zdarzenia. Pojazd kierowany przez pozwaną objęty był ubezpieczeniem OC u strony powodowej. Poszkodowany zgłosił roszczenie o naprawienie szkody u strony powodowej W wyniku postępowania likwidacyjnego

przeprowadzonego przez stronę powodową, na podstawie wyceny oraz arkusza ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym wartość szkody ustalono na 6 700zł i taką kwotę powodowa spółka wypłacona poszkodowanemu.

Strona powodowa wskazała, że swoje roszczenie wywodzi na podstawie art.43 ust.3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003r. „o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych”. Strona powodowa wzywała pozwaną do dobrowolnego spełnienia świadczenia, lecz wezwania pozostało bez odpowiedzi.

W odpowiedzi na pozew pozwana nie zakwestionowała swej odpowiedzialności z tytułu spowodowanej kolizji i przyznała okoliczności faktyczne podane w uzasadnieniu pozwu. Nadto, wyraziła ona chęć ugodowego zakończenia sporu poprzez rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty oraz o nieobciążanie jej odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty głównej oraz obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania, uzasadniając to ciężką sytuacją finansową. Podała, że od kwietnia 2013r. przebywa na urlopie wychowawczym w związku z urodzeniem syna w dniu 16 października 2012r. i z tego tytułu pobiera zasiłek wychowawczy w kwocie ok. 470 zł miesięcznie. Mieszka z dzieckiem u swoich rodziców, którzy wynajmują lokal mieszkalny położony we W. przy ul. (...) i pomagają pozwanej tak jak mogą. Ojciec jej dziecka nie poczuwa się do jakiegokolwiek pomocy finansowej, zaś rodzice pozwanej są osobami biednymi i schorowanymi oraz nie mają takich pieniędzy aby pomóc pozwanej w spłacie żadnej przez stronę powodową kwoty.

Na rozprawie w dniu 13 listopada 2013r. pozwana powtórnie przyznała wszystkie okoliczności faktyczne żądania pozwu i podała, iż nie kwestionuje wysokości kwoty dochodzonej pozwem oraz wniosła o rozłożenie na raty kwoty głównej dochodzonej pozwem i o nieobciążanie jej ustawowymi odsetkami liczonymi jak w pozwie od kwoty głównej oraz kosztami procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 grudnia 2011r. około godziny 20:15 pozwana K. M. kierowała pojazdem marki S. o nr rej. (...) i jechała jezdnią ul. (...) we W. od strony al. (...) w kierunku ul. (...). Pozwana nie zachowała bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, w wyniku czego najechała na tył samochodu marki M. nr rej. (...), którego kierujący zatrzymał się z przyczyn wynikłych w ruchu. Po kolizji drogowej K. M. odjechała z miejsca zdarzenia. Pozwana w chwili zdarzenia nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

(bezsporne i fakty przyznane przez pozwaną, a nadto dowód:

1. wyrok nakazowy Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu X Wydział Karny z dnia 13 lutego 2012r. sygn. akt. X W 233/12 k.23 -23 verte
2. notatka urzędowa o wypadku z dnia 9 stycznia 2011r. sporządzona przez asp. sztab. G. N. k.20 i 20 verte,
3. notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym z dnia 14 grudnia 2012r. k.21)

Samochód osobowy marki S. o nr rej. (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy tego pojazdu mechanicznego za szkody w związku z ruchem tego pojazdu, a ochrony ubezpieczeniowej udzielało (...) S.A. z siedzibą w W.. W dniu 28 grudnia 2012r. nastąpiło w trybie art. 492 § 1 k.s.h. połączenie (...) S.A. z siedzibą w W. z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. w ten sposób, że Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przejęło cały majątek (...) S.A. z siedzibą w W. wstępując we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanej spółki.

(okoliczność bezsporna, a nadto dowód:

1. odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców KRS nr (...) k.7-9 verte
2. informacja z rejestru przedsiębiorców k.10-15 verte)

Właścicielem uszkodzonego samochodu osobowego marki M. o nr rej. (...) w chwili kolizji była A. W., zaś właścicielem drugiego z pojazdów biorących udział w zdarzeniu tj. samochodu osobowego marki S. o nr rej. (...) był S. C., który nabył przedmiotowy samochód od E. S..

(dowód:

1. notatka urzędowa z dnia 9 stycznia 2011r. sporządzona przez asp. sztab. G. N. k.20
2. umowa sprzedaży samochodu zawarta pomiędzy E. S. a S. C. k.25)

W dniu 5 stycznia 2012r. poszkodowany właściciel samochodu osobowego marki M. o nr rej. (...) - A. W. wystąpiła do strony powodowej o likwidację szkody wyrządzonej w jej samochodzie w wyniku zdarzenia z dnia 25 grudnia 2011r.. Strona powodowa przeprowadziła postępowanie likwidacyjne szkody i w jego wyniku ustaliła wysokość szkody na kwotę 6 700 zł. W dniu 7 lutego 2012r. strona powodowa wypłaciła poszkodowanej A. W. kwotę 6 700 zł tytułem naprawy szkody poniesionej na skutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 25 grudnia 2011r.

(dowód:

1. wydruk z polisy k.16
2. raport zgłoszenia szkody k.30-31
3. wycena oraz arkusz ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym k.27-29
4. decyzja o przyznaniu odszkodowania k.24
5. potwierdzenie dokonania przelewu k.22)

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2012r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu X Wydział Karny uznał K. M. za winną tego, że w dniu 25 grudnia 2011r. około godz. 20:15 we W. kierując samochodem marki S. nr rej. (...), nie posiadając do tego wymaganych uprawnień, jechała jezdnią ul. (...) od strony al. (...) w kierunku ul. (...) bez zachowania bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego, w wyniku czego na wysokości nr 184 najechała na tył samochodu marki M. nr rej. (...), którego kierujący zatrzymał się z przyczyn wynikłych z ruchu. Po kolizji K. M. odjechała z miejsca zdarzenia. Czynem swoim spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czyny K. M. stanowiły wykroczenia z art.86§ 1 kw, art.94§ 1 kw i art.97 kw.

Pismem z dnia 20 stycznia 2013r. strona powodowa wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty w terminie do dnia 24 lutego 2013r. kwoty 6 700 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej kolizją drogową jaką spowodowała K. M. w dniu 25 grudnia 2011r. we W. na ul. (...), a która to kwotę strona powodowa wypłaciła poszkodowanej. Pozwana nie zapłaciła powyższej kwoty odszkodowania.

(dowód

1. wyrok nakazowy Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu X Wydział Karny z dnia 13 lutego 2012r. sygn. akt. X W 233/12 k.23 -23 verte
2. wezwanie do zapłaty z dnia 24 stycznia 2013r. k.19)

K. M. ma na utrzymaniu 11 miesięcznego syna. Utrzymuje siebie i swoje dziecko z zasiłku wychowawczego w wysokości 400 zł miesięcznie i zasiłku rodzinnego w wysokości 70 zł miesięcznie. Ojciec dziecka pozwanej, będący jej mężem, nie płaci alimentów na ich wspólnego syna. Pozwana od września 2013. pozostaje w faktycznej separacji ze swoim mężem. W tym czasie pozwana wyprowadziła się z dzieckiem z mieszkania, w którym mieszkała ze swoim mężem i zamieszkała ze swoimi rodzicami we W. przy ul. (...). To mieszkanie najmuje ojciec pozwanej od swojego pracodawcy. K. M. nie płaci rodzicom żadnych opłat za zamieszkiwanie w mieszkaniu położonym we W. przy ul. (...). Rodzice pozwanej

pomagają córce i jej dziecku w ten sposób, że ich żywią. Pozwana nie ma żadnych oszczędności, akcji, obligacji i kosztowności. Nie ma prawa do żadnej nieruchomości. Pozwana z mężem jest współwłaścicielką samochodu marki F. (...) rok prod.1994. K. M. nie ma zobowiązań finansowych ani długów, nie ma zaciągniętych pożyczek lub kredytów. Na urlopie wychowawczym pozwana będzie przebywała do dnia 31 grudnia 2014. Pozwana jest zatrudniona w firmie (...) jako kelner – kasjer

(dowód:

1. zaświadczenia z dnia 31 października 2013r. k.41

2. przesłuchanie pozwanej k. 45)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie w przeprowadzonych w toku postępowania dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawały okoliczności faktyczne na których strona powodowa opierała swoje żądanie. W szczególności okolicznością bezsporną pozostawał fakt, że pozwana w dniu 25 grudnia 2011r kierowała, bez wymaganych do tego uprawnień, samochodem osobowym marki S. o nr rejestracyjnym (...), który objęty był w tym dniu u strony powodowej obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy tego pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu oraz fakt spowodowania przez pozwaną kolizji drogowej w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. nr rej. (...), będący własnością A. W. , a także fakt, że pozwana po kolizji odjechała z miejsca zdarzenia. W toku postępowania nie zakwestionowano także przeprowadzenia przez ubezpieczyciela tj. stronę powodową postępowania likwidacyjnego szkody wyrządzonej w samochodzie A. W., sposobu ustalenia rozmiaru spowodowanej szkody oraz wypłaty odszkodowania przez spółkę powodową poszkodowanej, jak i jego wysokości .

Dla ustalenia sprawstwa, winy oraz okoliczności przebiegu kolizji, Sąd w całości oparł się na dowodach przedstawionych przez stronę powodową w postaci dokumentów tj. prawomocnego wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu Wydziału X Karnego wydanego dnia 13 lutego 2012r. w sprawie o sygn. akt. X W 233/12 (k.23 i 23 verte) oraz notatce urzędowej o wypadku sporządzonej w dniu 9 stycznia 2012r. przez asp. sztab. G. M. (k.20). Powoływane przez stronę powodową okoliczności faktyczne zdarzenia wywołującego szkodę, zostały następnie przyznane przez samą pozwaną zarówno w odpowiedzi na pozew jaki i na rozprawie w dniu 13 listopada 2013r. (k.44 i 45).

Ustalając stan faktyczny Sąd dał w pełni wiarę przedłożonym przez stronę powodową dokumentom w postaci notatki urzędowej o wypadku z dnia 9 stycznia 2012r. (k.20 i 20 verte), notatki informacyjnej o zdarzeniu drogowym z dnia 14 grudnia 2012r.(k.21) oraz prawomocnego wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu Wydziału X Karnego wydanego dnia 13 lutego 2012r. w sprawie o sygn. akt. X W 233/12 (k.23 i 23 verte), z których jednoznacznie wynika, iż sprawstwo i wina pozwanej oraz przebieg kolizji drogowej z dnia 25 grudnia 2011r. nie budzą żadnych wątpliwości. Pozwana prowadząc samochód osobowy marki S. o nr rej. (...), nie mając przy tym wymaganych prawem uprawnień, na skutek niezachowania należytej ostrożności, najechała na tył samochodu marki M. o nr rej. (...), wywołując tym szkodę odpowiadającą kwocie głównej dochodzonej pozwem. Następnie zaś po kolizji odjechała z miejsca zdarzenia

Zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W niniejszej sprawie pozwana swym czynem zrealizowała znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 86 § 1 k.w., art. 94§1 k.w. i art.97 k.w. w zw. z art. 19, 44 i 8 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. „Prawo o ruchu drogowym” (tj. Dz.U.2012.1137) wskutek czego, ustalenia

prawomocnego wyroku nakazowego Sadu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu X Wydziału Karnego w sprawie o sygn. akt. X W 233/12 nie są dla Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę wiążące. Mając na względzie powyższe, możliwe jest dokonywanie własnych ustaleń co do wszystkich okoliczności, które będąc przedmiotem postępowania dowodowego, podlegają w pełni zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c.

W ocenie Sądu przedstawione przez stronę powodową dowody w postaci dokumentów dołączonych do pozwu w sposób kompletny, jasny, precyzyjny, konsekwentny i jednoznaczny wskazują na sprawstwo pozwanej oraz na przebieg zdarzenia z dnia 25 grudnia 2011r., którego skutkiem było wyrządzenie szkody w samochodzie marki M. o nr rej. (...) stanowiącym własność poszkodowanej A. W.. W konsekwencji więc Sąd podzielił w całości ustalenia dokonane przez tutejszy Sąd w toku postępowania karnego w sprawie o sygn. akt. X W 233/12, uznając je za własne, a także uwzględnił, iż nie były one kwestionowane przez pozwaną, a przede wszystkim przez nią przyznane.

Bezspornym pozostawał także fakt, iż ubezpieczyciel na podstawie umowy OC posiadaczy pojazdu mechanicznego tj. samochodu osobowego marki S. o nr rej. (...) zawartej z E. S. (k.16), stosownie do treści art. 805 k.c. zobowiązał się do spełnienia świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, zaś zgodnie z art. 822 § 1 k.p.c. spoczywał na nim obowiązek zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W niniejszej sprawie, ubezpieczyciel, zgodnie ze zobowiązaniem wynikającym z zawartej umowy ubezpieczenia OC, wypłacił poszkodowanej ustaloną w wyniku postępowania likwidacyjnego kwotę 6 700 zł tytułem odszkodowania, której to wysokości pozwana także nie kwestionowała i ją przyznała.

Zastrzeżeń Sądu nie wzbudziły także dokumenty wykazujące sposób przeprowadzenia przez ubezpieczyciela - powodową spółkę, postępowania mającego na celu likwidację powstałej szkody. Sąd w tym miejscu skorzystał z rzetelnych, prawidłowych i niebudzących wątpliwości dokumentów (k.16, k.30-31 verte, k.27-29, k.24, k.22), z których jasno i precyzyjnie wynikało, jak przebiegało postępowanie likwidacyjne szkody i w jaki sposób strona powodowa ustaliła wysokość należnego poszkodowanej odszkodowania.

Z pola widzenia nie można stracić także faktu, że pozwana, w odpowiedzi na pozew i w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 13 listopada 2013r., w całość przyznała wszystkie okoliczności faktyczne żądania pozwu, nie kwestionując przy tym ani swej odpowiedzialności za wywołaną kolizję, ani też wysokości dochodzonego przez stronę powodową żądania tj. wysokości wyrządzonej szkody w kwocie 6 700zł. Ponadto, pozwana przyznała, iż przedmiotowy pojazd prowadziła pomimo braku stosownych uprawnień i zbiegła z miejsca zdarzenia., tym samym uznając zasadność zarówno dochodzonego przeciwko niej roszczenia, jak i podstawy prawnej swej odpowiedzialności, tj. art. 43 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003r. „o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych” (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. i tekst jednolity – Dz.U.Nr.392 z 2013r.). Tym samym pozwana wyraziła zgodę na wydanie przez Sąd wyroku uwzględniającego żądanie pozwu.

Zgodnie z art. 43 powyższej ustawy zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący: nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym (ust.3) lub zbiegł z miejsca zdarzenia (ust.4). Przysługujące zakładowi ubezpieczeń roszczenie zwrotne należy wyraźnie odróżnić od regresu ubezpieczeniowego, o którym mowa w art. 828 k.c. Uprawnienie regresowe wynikające z tego artykułu może być kierowane jedynie do osób trzecich, które odpowiadają za szkodę. Natomiast roszczenie zwrotne w obowiązkowym ubezpieczeniu OC przysługuje przeciwko ubezpieczonemu - kierującemu pojazdem tj. w niniejszej sprawie – pozwanej. Nie dochodzi zatem do przejścia roszczeń ubezpieczającego (ubezpieczonego) na zakład ubezpieczeń, a ewentualnie do przejścia roszczeń samego poszkodowanego. Ustanowione przepisami ustawy roszczenie zwrotne obok roli kompensacyjnej spełnia funkcję represyjną i prewencyjną w zakresie zapobiegania wypadkom samochodowym. Zapobiega sytuacjom, w których ochrona byłaby przyznana osobie postępującej w sposób szczególnie naganny. Obciążenie odpowiedzialnością materialną stanowi najbardziej dotkliwą formę sankcji dla kierującego pojazdem. Prawo regresu przysługuje przeciwko kierującemu pojazdem.

Przesłanką konieczną do powstania prawa regresu w stosunku do kierującego jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczenia na rzecz poszkodowanego. Z tym momentem - z mocy samego prawa - powstaje prawo zwrotnego dochodzenia roszczenia, które z tą samą chwilą staje się wymagalne. Powstaje zasadniczo nowa wierzytelność, choć pod wieloma względami jest ona jednak uzależniona od istnienia wierzytelności pierwotnej (podstawowej), jaka została zaspokojona przez zapłatę świadczenia ubezpieczeniowego. Wierzytelność pierwotna, która przysługiwała poszkodowanemu, została zaspokojona i dzięki temu powstało roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń.

W wyniku zaistniałej kolizji drogowej, uszkodzeniu uległ pojazd marki M., będący własnością A. W.. Z analizy dokumentów, w szczególności z wyceny wartości pojazdu w stanie uszkodzonym oraz z wyceny i arkusza ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym (k.27-29) wynika, iż wysokość szkody została ustalona na kwotę 6 700zł i taka też kwota tytułem odszkodowania została następnie wypłacona poszkodowanej A. W. (k.22, k.24).

Zauważyć należy, że pozwana nie zawnioskowała żadnych dowodów, mających na celu wykazanie, iż wskazana przez stronę powodową i wypłacona poszkodowanej kwota odszkodowania została nieprawidłowo obliczona, w tym, że jest zawyżona. Brak kwestionowania wysokości odszkodowania, doprowadziło Sąd do przekonania, że pozwana i tę okoliczność przyznaje, co skutkowało odstąpieniem od przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność prawidłowości dokonanej wyceny uszkodzonego pojazdu i wysokości szkody.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności, to na stronach ciąży obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd zaś może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Dopuszczenie dowodu z urzędu jest, co do zasady, prawem a nie obowiązkiem sądu. W myśl art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy może fakty te uznać za przyznane. W orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, z którego wynika, iż „Art. 230 k.p.c. daje możliwość uznania przez sąd, że wysokość roszczenia została przyznana, na podstawie faktów przytoczonych przez stronę, co do których nie wypowiedziała się strona przeciwna, ale tylko wówczas, gdy wynik całej rozprawy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że strona przeciwna nie zamierzała zaprzeczyć tym faktom. Zastosowanie domniemania przyznania faktów uzależnione zostało przez ustawodawcę od wyników całej rozprawy (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2013r. sygn. akt. I A Ca 1229/12), który to pogląd Sąd rozpoznający sprawę w całości podziela. W ocenie Sądu przebieg i wynik niniejszego postępowania prowadzi do wniosku, że pozwana nie kwestionowała wysokości ustalonego i wypłaconego przez stronę powodową poszkodowanej odszkodowania o czym świadczy fakt, że nie zakwestionowała sposobu wyliczenia wysokości szkody dokonanego przez powodową spółkę i przyznawała okoliczności faktyczne żądania pozwu, co obejmuje również wysokość kwoty głównej dochodzonej w przedmiotowej sprawie.

Roszczenie w zakresie odsetek ustawowych orzeczonych w punkcie I wyroku znajduje swe uzasadnienie w treści przepisu art. 359 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Z art. 359 § 1 k.c. wynika, że odsetki od sumy pieniężnej należą się wtedy, gdy wynika to z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu, przy czym należą się odsetki ustawowe, jeżeli ich wysokość nie została określona w inny sposób. Natomiast zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W przedmiotowej sprawie pozwana pismem z dnia 24 stycznia 2013r. wezwana została przez stronę powodową do dobrowolnej zapłaty kwoty 6 700 zł (k.17 -18 i k.19), zaś wskazany przez wierzyciela termin płatności przypadał na dzień 24 lutego 2013r., w związku z czym, wskutek braku zapłaty żądanej sumy pozwana popadła w opóźnienie, zaś strona powodowa zyskała uprawnienie do naliczania odsetek począwszy od dnia 25 lutego 2013r. Sąd przyznał zatem stronie powodowej odsetki ustawowe od kwoty 6 700zł za okres od dnia 25 lutego 2013r. do dnia 27 listopada 2013r. tj. do dnia wyrokowania. Przyznanie odsetek za okres zamknięty znajduje swoje uzasadnienie z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970r. (III PZP 11/70, OSNC 1971/4/61), albowiem rozkładając w punkcie III wyroku - na mocy art. 320 k.p.c. – zasądzone świadczenie pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie

tego przepisu - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądającego świadczenie.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie powoływanych i cytowanych artykułów orzekł jak w punkcie I wyroku.

Biorąc pod uwagę fakt, iż Sąd rozłożył na raty dochodzone roszczenie należało w punkcie II wyroku oddalić dalej idące powództwo, tj. w zakresie żądania zasądzenia od pozwanej odsetek ustawowych za okres, przypadający po dacie wyrokowania do dnia płatności poszczególnych rat, albowiem zgodnie z zasadą prawną wyrażoną przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 22 września 1970r. (III PZP 11/70, OSNC 1971/4/61), rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat.

Mając na względzie uwzględnienie roszczenia strony powodowej oraz wnioski pozwanej w przedmiocie rozłożenia świadczenia na raty, Sąd rozważył możliwość rozłożenia zasądzonej kwoty na raty. Stosownie do treści art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Założeniem tego przepisu jest uczynienie możliwym wyegzekwowanie należności ze względu na określoną sytuację ekonomiczną i finansową dłużnika. Szczególnie uzasadnione wypadki w świetle tego przepisu nie muszą mieć wyjątkowego charakteru, bowiem decydujące są okoliczności konkretnego przypadku. Wypadki takie zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody.

Z analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, że aktualna sytuacja ekonomiczna i rodzinna pozwanej nie pozwala jej na uiszczenie jednorazowo całego świadczenia zasądzanego stronie powodowej. Wskazać należy, iż pozwana znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, zaś w bieżącym swym utrzymaniu musi korzystać z pomocy bliskich osób tj. rodziców, którzy dostarczają jej oraz jej dziecku miejsca zamieszkania i wyżywienia. Dotychczasowe źródło utrzymania pozwanej stanowiło wynagrodzenie z tytułu pracy na stanowisku kelner-kasjer w Pizzerii Da G. I. P., jednakże aktualnie pozwana nie świadczy pracy, jako, że samodzielnie wychowuje 11-miesięcznego syna, a od 2 kwietnia 2013r. przebywa na urlopie wychowawczym. Jej jedyne źródło utrzymania stanowi aktualnie zasiłek wychowawczy otrzymywany z MOPS-u w wysokości 400 zł netto oraz zasiłek rodzinny w kwocie 70 zł. Mąż pozwanej -ojciec dziecka- nie partycypuje w kosztach wychowania i utrzymania syna. Jak dotąd pozwana nie wystąpiła o należne od niego alimenty na małoletniego syna. Mimo, że pozwana pozostaje w związku małżeńskim, między małżonkami istnieje separacja faktyczna. Pozwana wraz z dzieckiem mieszka u rodziców w wynajmowanym przez nich mieszkaniu. Pozwanej nie przysługuje prawo własności żadnej nieruchomości. Nadto, nie posiada ona żadnych oszczędności, akcji i obligacji ani przedmiotów wartościowych, których spieniężenie pozwalałoby na jednorazową spłatę przedmiotowego zadłużenia. Wraz z mężem jest współwłaścicielką samochodu marki F. (...) rok prod.1994, który nie przedstawia większej wartości majątkowej. Jednocześnie nie posiada ona żadnych innych zobowiązań finansowych, w tym kredytów czy pożyczek.

W ocenie Sądu zachowanie pozwanej na rozprawie w dniu 13 listopada 2013r., w tym szczere przedstawienie sytuacji rodzinnej, majątkowej i finansowej pozwanej oraz rodziców, z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe oraz złożone przez nią podczas rozprawy zobowiązanie, pozwala przypuszczać, że będzie ona spłacać przedmiotowe zadłużenie regularnie, w przewidzianych wyrokiem ratach i terminach. Tym samym należy stwierdzić, że żądanie od niej jednorazowej zapłaty nie zasługiwałoby na ochronę prawną, byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz powodowało, iż pozwana nie byłaby w stanie bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i swojego dziecka jednorazowo zapłacić dochodzonej kwoty wraz z odsetkami i kosztami procesu. Stanowisko zajęte przez Sąd znajduje oparcie w odpowiedzi pozwanej na pozew (k.39-40), zaświadczeniu z dnia 31 października 2013r. (k.41) oraz w zeznaniach pozwanej złożonych na rozprawie w dniu 13 listopada 2013r. (k.45), które Sąd ocenił jako wiarygodne i niebudzące wątpliwości, co do faktycznej sytuacji majątkowej pozwanej. Sąd zatem, rozstrzygając wniosek o rozłożenie na raty, oparł się w całości na wskazanych środkach dowodowych, które ujawniają jednolity, spójny i wyczerpujący obraz majątkowych możliwości pozwanej. W konsekwencji prezentowanych rozważań Sąd uznał, iż w przedmiotowej

sytuacji zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, przemawiające za udzieleniem pozwanej dodatkowej ochrony prawnej w postaci rozłożenia świadczenia na raty.

Zdaniem Sądu, z uwagi na miesięczny dochód pozwanej, nierealnym jest spełnienie przez nią świadczenia od razu i w pełnej wysokości, zaś rozłożenie należności na raty spowoduje, iż pozwana dobrowolnie, bez konieczności wszczynania postępowania egzekucyjnego, ureguluje zaległość. Skorzystanie przez Sąd z moratorium sędziego da możliwość dobrowolnej spłaty długu oraz uchroni pozwaną od konieczności angażowania się w kolejne postępowanie, tym razem egzekucyjne, oszczędzając jej obowiązku ponoszenia dodatkowych kosztów tegoż postępowania, co w konsekwencji skutkowałoby zapłatą wyższej, aniżeli zasądzonej w wyroku, sumy pieniężnej. Prowadzenie postępowania egzekucyjnego wiązałoby się z koniecznością ponoszenia przez pozwaną dodatkowych kosztów (które są ściągane z wyegzekwowanych środków w pierwszej kolejności), co byłoby niekorzystne nie tylko dla pozwanej, gdyż powodowałoby konieczność zapłaty wyższej niż dochodzona pozwem kwota, ale także dla strony powodowej, która przez dłuższy okres czasu musiałaby oczekiwać na spełnienie świadczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż możliwe będzie spłacanie przez pozwaną zasądzonej kwoty w 16 miesięcznych ratach w wysokości po 420 złotych płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca, z zastrzeżeniem iż wysokość pierwszej raty wynosić będzie 400 złotych. Rozwiązaniu temu nie sprzeciwia się również dobro strony powodowej, gdyż w razie spóźniania się pozwanej z zapłatą należności z tytułu poszczególnych rat będą naliczane odsetki ustawowe, co w ocenie Sądu stanowi wystarczające zabezpieczenie interesów strony powodowej.

W związku z powyższym Sąd, w punkcie III wyroku, rozłożył należność pozwanej na 16 miesięcznych rat, w tym pierwsza rata w kwocie 400 zł (a to przez trudność w równym określeniu rat, a także z uwagi na fakt, iż pozwana po uprawomocnieniu się wyroku będzie zobowiązana jednorazowo zapłacić stronie powodowej odsetki ustawowe od kwoty 6 700 zł za okres od dnia 25 lutego 2013r. do dnia 27 listopada 2011r. i koszty procesu w łącznej wysokości 1 535 zł) oraz 15 dalszych rat po 400 zł każda. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, na podstawie art. 320 k.p.c., ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat.

Sąd doszedł do przekonania, że spłata rat we wskazanej wysokości nie spowoduje nadmiernego obciążenia pozwanej, a pozwoli na terminowe uiszczanie należności i uniknięcie prowadzenia postępowania komorniczego, które byłoby dla pozwanej dotkliwe i wiązałoby się z koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów.

Skorzystanie z instytucji moratorium sędziego poprzedziła wnikliwa ocena interesów obu stron postępowania, zaś finalna decyzja, w opinii Sądu, wywołała pozytywne skutki zarówno dla strony powodowej, jak i pozwanej. Wydłużenie terminu spłaty uchroni z jednej strony pozwaną od konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów związanych ze wszczęciem przez stronę powodową postępowania egzekucyjnego, powodowa spółka zaś otrzyma zwrot zasądzonej jej kwoty bez konieczności angażowania dodatkowych sił i środków, w tym także finansowych, celem przeprowadzenia skutecznej egzekucji. Nadto, zauważyć trzeba, że strona powoda, jako ubezpieczyciela charakteryzuje daleko silniejszą pozycją ekonomiczną, a zatem brak jednorazowej spłaty nie powinien odbić się negatywnie na jej sytuacji finansowej. Tego samego nie można jednak powiedzieć o sytuacji pozwanej, dla której kwota 6.700 zł jest w zasadzie nieosiągalna, bowiem jej aktualne dochody nie pozwalają przypuszczać, iż jakkolwiek instytucja finansowa udzieliłaby jej pomocy finansowej w postaci kredytu czy pożyczki, a byłaby to w zasadzie jedyna możliwość, aby wobec całkowitego zaspokojenia, oddalić od siebie widmo postępowania egzekucyjnego. Okres 16 miesięcy, na który rozłożone zostało zasądzone świadczenie, nie jest okresem zbytnio wydłużonym, co pozwala mniemać, iż pomimo jego upływu, świadczenie to nie straci dla strony powodowej znaczenia ekonomicznego.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o nieobciążanie jej kosztami postępowania, uznając, iż skorzystanie z instytucji moratorium sędziego stanowi już wystarczającą ochronę udzieloną pozwanej. N. tym samym powodów do dalszych zwolnień, stosownie do przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości „w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu” z dnia 28 września 2002 roku” (Dz. U. Nr 163,

poz. 1348 z późn. zm.), zasądził od pozwanej jako strony przegrywającej, na rzecz strony powodowej, jako strony wygrywającej, kwotę 1 535 zł, na którą składają się koszty sądowe w postaci opłaty sądowej od pozwu w wysokości 335 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1 200 zł (punkt IV wyroku).

Z./

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikowi strony powodowej

- pozwanej;

2. kal. 14 dni.